



Ława. Krzyk kobiety w słuchawce. Policjanci znaleźli ją w mieszkaniu zapłakaną, pobitą do krwi

data aktualizacji: 2021.10.25



Krzyk i kobiety i słowa "proszę jak najszybciej..." usłyszał w słuchawce oficer dyżurny ławskiej policji, po czym połączenie zostało zerwane. Policjanci szybko ustalili, skąd było wykonane to dramatyczne połączenie. Drzwi otworzył im mężczyzna ze śladami krwi na dłoniach i klatce piersiowej. W mieszkaniu była też jego ofiara, pobita do krwi kobieta, której dzień wcześniej 46-latek złamał nos.

Każdy, kto podnosi rękę na drugiego człowieka, musi liczyć się z surowymi konsekwencjami. Do 5 lat pozbawienia wolności może grozić 46-latkowi, który pobił swoją partnerkę, po czym znieważył funkcjonariuszy oraz groził im.

Policjanci podczas codziennej służby dbają o bezpieczeństwo, podejmując różne interwencje, w tym wobec agresywnych osób, często z narażeniem swojego życia i zdrowia. Do takiej właśnie interwencji doszło podczas minionego weekendu.

Oficer dyżurny iławskiej policji, odbierając telefon, usłyszał w słuchawce krzyk kobiety i słowa **"proszę jak najszybciej, ała"**, po czym telefon ucichł. Kiedy funkcjonariusze oddzwonili na numer, który się wyświetlił, mężczyzna **oświadczył, że to pomyłka**. Dzielnicy jednak nie zbagatelizowali tego zgłoszenia i **natychmiast pojechali na miejsce**, z którego było wykonane połączenie.

Drzwi otworzył im znany z wcześniejszych interwencji 46-latek. **Mężczyzna miał ślady krwi na dłoniach i klatce piersiowej, a w pokoju na kanapie siedziała zapłakana kobieta ze śladami krwi na twarzy**. Na miejsce przyjechali również ratownicy medyczni, którzy udzielili kobiecie pierwszej pomocy. Jak się okazało, mężczyzna dzień wcześniej również pobił kobietę, łamiąc jej m.in. nos.

Mieszkaniec Iławy oświadczył dzielnicowym, że zdenerwował się na kobietę i "chciał ją czegoś nauczyć", aby więcej się tak nie zachowywała.

Mężczyzna także w trakcie interwencji był agresywny, wulgarny, wyzywał funkcjonariuszy. Policjanci w związku z takim zachowaniem 46-latka oraz brakiem jego reakcji na wezwania do zachowania zgodnego z prawem podjęli decyzję o jego zatrzymaniu.

Podczas osadzania w policyjnej celi mieszkaniec Iławy kopał w kratę, nadal wyzywał policjantów, a także groźbą chciał zmusić ich do odstąpienia od obowiązków służbowych.

Mężczyzna po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu, znieważenia funkcjonariuszy oraz kierowania groźb bezprawnych.

Nie ma zgody i aprobaty na takie zachowania. Każdy, kto podnosi rękę na drugiego człowieka, musi liczyć się z surowymi konsekwencjami. Mężczyźnie może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65786-ilawa-krzyk-kobiety-w-sluchawce-policjanci-znalezli-ja-w-mieszkaniu-zaplakana-pobita-do-krwi>